

Sygn. akt VI Gz 187/17

POSTANOWIENIE

Dnia 06 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski

po rozpoznaniu w dniu 06 września 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w Ł.

przeciwko W. Z.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 12 czerwca 2017 r., sygn. akt V GC 361/15

postanawia

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił, zawarty w apelacji od swojego wyroku, wniosek powoda o zwolnienie go od kosztów sądowych, w tym od opłaty od apelacji stwierdzając, że wbrew dyspozycji art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm., dalej jako u.k.s.c.), powód nie wykazał braku dostatecznych środków na koszty sądowe. Sąd ten podkreślił, że powód prowadzi działalność gospodarczą, osiąga przychody i przeznaczają je na inne cele. Zwrócił też uwagę na obowiązek liczenia się przez osobę prawną z koniecznością ponoszenia kosztów sądowych i gromadzenia na ten cel środków oraz na to, że obecnie powoda obciąża jedynie opłata od apelacji w wysokości 100,00 zł (w uzasadnieniu jest mowa o kosztach związanych z opinią biegłego) k. 252- 252, s. 2.

W zażaleniu na to postanowienie powód zarzucił mu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przejęcia, że powód nie wykazał aktualnej, złej sytuacji finansowej, a co za tym idzie jest w stanie podnieść koszty sądowe, w tym opłatę od apelacji, i posiada środki na ich uiszczenie, pomimo że z dołączonych dokumentów wynika, że nie jest w stanie ich uiścić. Wskazując na ten zarzut skarżący wniósł o zmianę postanowienia i zwolnienie go od kosztów w całości, w tym od opłaty sądowej od apelacji oraz o dopuszczenie dołączonych do zażalenia dowodu z dalszych dokumentów obrazujących sytuację finansową spółki (k. 256-259).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zwolnienie od kosztów sądowych oznacza w istocie rzeczą udzielenie przez Skarb Państwa swoistego kredytu, a zatem powinno mieć miejsce w wyjątkowych przypadkach, zwłaszcza gdy dotyczy przedsiębiorców mających status osoby prawnej.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 9 lipca 1992 r. (sygn. akt ACz 393/92, niepublikowane), każdy przedsiębiorca w procedurze planowania wydatków związanych z prowadzoną działalnością winien zagwarantować sobie środki służące nie tylko czynnemu dochodzeniu roszczeń, ale również obronie przeciwko ewentualnym żądaniom do niego kierowanym. Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2009 r. (IACz 3/09, Lex nr 516573) uznając, że planowanie wydatków bez uwzględnienia środków na prowadzenie i obronę w procesie sądowym, jest naruszeniem równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych; strona, która realizuje swoje zobowiązania w ten sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych – preferencyjnie traktując inne zobowiązania – nie może skutecznie zarzucać, że odmowa zwolnienia od kosztów narusza jej prawa do sądu. Także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 lutego 2005 r. (V CZ 8/05, Lex 848176) stwierdził, że koszty dochodzenia przed sądem roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej stanowią dla strony koszty tej działalności, które musi ona uwzględniać w racjonalnym planowaniu wydatków. Nie ma przy tym uzasadnionych podstaw, by co do zasady uznać preferencję dla innych wydatków, w tym związanych z pokryciem bieżących kosztów jej funkcjonowania jako przedsiębiorcy w stosunku do należnych od niej kosztów sądowych.

W świetle przedstawionego orzecznictwa zarzut błędnych ustaleń jest chybiony. Rację ma Sąd pierwszej instancji akcentując fakt prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej oraz przeznaczanie przez niego osiągniętych przychodów na pokrycie związanych z tym wydatków. Skarżący w uzasadnieniu zażalenia wprost przyznał, że zaspokaja inne zobowiązania. Już tylko ten fakt jest wystarczający do uznania, że nie została spełniona przesłanka określona w art. 103 u.k.s.c. Zgodzić trzeba się też z Sądem a quo, że obowiązek uiszczenia opłaty od apelacji z wysokości 100,00 zł przekracza możliwości finansowe powoda. Odmienne wniosku nie uzasadniają dołączone do wniosku i zażalenia dokumenty.

Z tych względów zarzut błędnych ustaleń jest chybiony, a zażalenie jako bezzasadne należało oddalić (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

T.(...)